

25 lat więzienia za obrazę króla Tajlandii

9 kwietnia 2015

58-letni biznesmen został skazany na długoletnie więzienie za obrazę tajlandzkiego króla. To jeden z najsurowszych wyroków w podobnych sprawach w ostatnich latach.

Tiensutham Suttijitseranee został uznany za winnego zamieszczenia oszczerczych materiałów na Facebooku. Skazał go sąd wojskowy. Na salę rozpraw nie wpuszczono ani dziennikarzy, ani nawet rodziny oskarżonego. W zeszłym roku mężczyzna umieścił na Facebooku 5 zdjęć mających szkalować króla Tajlandii, 85-letniego Bhumibola Adulyadeja, który wśród poddanych cieszy się niemal statusem półboga.

Oskarżyciel domagał się kary w sumie 50 lat pozbawienia wolności, lecz wyrok został złagodzony o połowę, ponieważ mężczyzna przyznał się do winy. W Tajlandii za obrazę majestatu zapadają zazwyczaj wyroki nie niższe niż 15 lat bezwzględного pozbawienia wolności. 22 maja 2014 junta generała Prayutha Chan-ochy rozpoczęła polowanie na wrogów monarchii. Ze ścigania opozycjonistów uczyniła jeden ze swoich priorytetów. Od czasu bezkrwawego zamachu stanu, który uczynili wojskowi, zapadło w Tajlandii już kilka tak surowych wyroków. Amnesty International bije na alarm. Sprawa 58-letniego Suttijitseranee jest jedną z najbardziej bulwersujących opinie publiczną, podobnie sprawa skazanego w sierpniu 2014 muzyka, który w latach 2010-2011 umieszczał wpisy ośmieszające króla. Dostał 15 lat więzienia.

Odważne wpisy na portalach społecznościowych w konserwatywnych społecznościach karane są nawet śmiercią. W zeszłym roku za obrazoburcze posty skazano w Iranie 30-letniego mężczyznę. Jego wpisy uznano za bluźniercze i wymierzone w islam oraz proroka Mahometa. Mimo protestów Human Rights Watch i Amnesty

International, Irański Sąd Najwyższy utrzymał karę śmierci.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu